KNOWAĆ

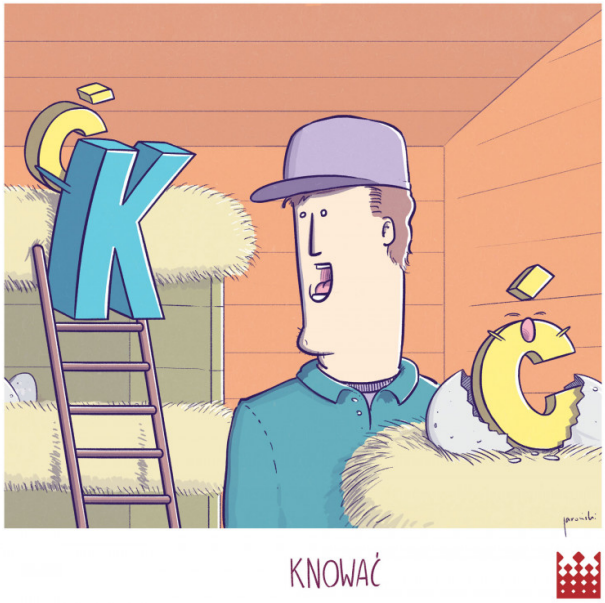

il. Paweł Jaroński

KNOWAĆ to ni mniej, ni więcej, tylko to samo co KNUĆ. To po co KNOWAĆ, skoro można KNUĆ? Dawno temu, bo w XVI w. czasownik ten miał bezokolicznik KNOWAĆ, a w czasie teraźniejszym odmianę: KNUJĘ, KNUJESZ, KNUJE… Taki stan utrzymywał się przez kilka wieków, po czym zaczęto upraszczać i regulować to, co już było uregulowane (tylko trochę inaczej). Do bezokolicznika KNOWAĆ dodana została odmiana: KNOWAM, KNOWASZ, KNOWA…, a do odmiany KNUJĘ, KNUJESZ, KNUJE… dodano bezokolicznik KNUĆ. I można już było KNUĆ i KNOWAĆ na dwa sposoby. Teraz KNUĆ kojarzy się nam zdecydowanie pejoratywnie, ale jakieś 500 lat temu KNOWAĆ nie miało zabarwienia negatywnego i oznaczało po prostu ‘planować, obmyślać, przygotowywać’. Dopiero z tego znaczenia wywodzi się następne ‘planować, obmyślać, przygotowywać coś złego, myśleć i działać na czyjąś niekorzyść’ – i takie znaczenie utrzymało się do dziś.